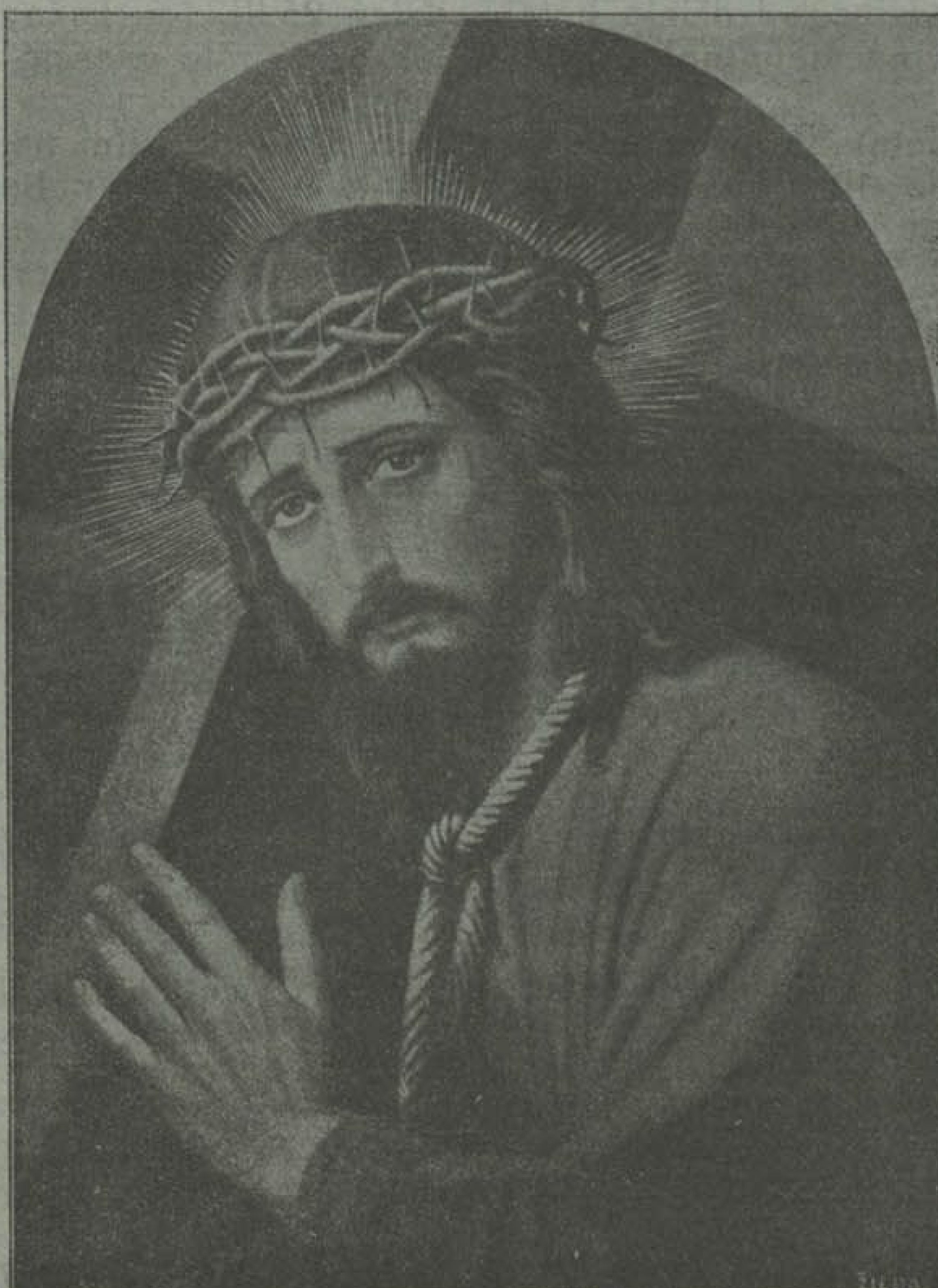
Pierasyłka apłačana ryčałtam.

CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

Hod VIII | Wilnia, Sakąwik 1935 h. | Nr 3 (105).



ŹMIEST № 3.

Biełaruskaje Narodnaje Świata.

Kožny narod u swajej historyi maje darahija dla siabie dni. Takim dniom dla Biełarusaŭ jość dzień 25.III. U hety dzień, 25.III.18, 17 hadoŭ tamu, Biełaruś była abwieščana Niezaležnaj Dziaržawaj. Praŭda, ideał Niezaležnaści Biełarusi dahetul čynam nia staŭsia, ale biełaruski narod wieryć, što pryjdzie čas, kali ideał hety zbudziecca i dziela hetaha dzień 25.III. jon kožny hod światkuje, jak dzień swajho nacyjanalnaha świata, jak dzień, što wiaścić jamu świetłuju budučyniu.

Paradak sioletniaha światkawańnia dnia 25.III. ŭ Wilni nastupny:

24.III a hadz. 10 u kaściele św. Mikałaja ŭračystaje nabaženstwa na intencyju Biełaruskaha Narodu, a 25.III. a h. 7 min. 30 wieč. u sali Bieł. Inst. Hasp. i Kultury ŭračystaja Akademija z referatam mahistra prawa J. Šutowiča i choram pad kiraŭnictwam inž. Ad. Klimowiča.

CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKI KATALICKI ČĄSAPIS.
WYCHODZIĆ RAZ U MIESIAC.

Hod VIII.	Wilnia, Sakawik 1935 h.	Nr. 3 (105)

JAŠČE AB HROZNYM PRAJAWIE.

U papiarednim numary „Chr. D." pisali my, što adsutnaść rodnaha duchawienstva ŭ jakim narodzie — heta wialikaja niebiaśpieka, jak dla Kaścioła, tak i dla samoha narodu. Pisali my tam tak-ža,—i padawali hetaha niekatoryja pryčyny, — što biełarusy kataliki, jakija nia hledziačy na toje, što niamnoha majuć swajho rodnaha duchawienstva, nianmnoha tak-ža dajuć i kandydataŭ na katalickich ksiandzoŭ.

Ciapier bližej źwierniem uwahu na značeńnie dla katalickaha žyćcia rodnaha duchawienstwa ŭ kožnym narodzie, apirajučysia wykłučna tolki na praktycy ciapierašniaha św. Ajca Piusa XI u jahonych misyjnych planach.

Wiedama, što da časaŭ ciapierašniaha Papieža św. Ewaneliju i nawuku Katalickaha Kaścioła nieśli roznym narodam Azii, Afryki, Ameryki badaj wykłučna čužaziemcy — eŭropejcy. Ciapierašni-ž św. Ajciec pieršy acaniŭ jak naležycca značeńnie dla hetkaj pracy miajscowaha, krajowaha duchawienstwa i šmat papracawaŭ i pastaraŭsia, kab dla kožnaha pahanskaha narodu zdabyć rodnaje duchawienstwa. Heta jamu ŭreście ŭdałosia i praca misyjnaja siarod pahan pašła niazwyčajna pamysna i duža pamysnyja pryniesła wyniki.

Woś jak wyhladaje historyja prawodžańnia hetych papieskich misyjnych planaŭ, apiortych na miajscowym duchawienstwie, i wyniki hetych planaŭ. U 1926 h. św. Ajciec pakansekrawaŭ pieršych šeść biskupaŭ kitajcaŭ, u hodzie nastupnym — pieršaha biskupa japonca, paśla pieršaha biskupa abisinca etjopskahaha abradu, ureście ŭ 1933 h. — pieršaha biskupa anamita.

Hetak začataja praca dała niazwyčajnyja wyniki. Užo ŭ 1931 h. adna archidyecezija, 9 apostalskich wikaryjataŭ i 5 apostalskich prefektur apynulisia wykłučna ŭ rukach miajscowaha, rodnaha tym narodam, duchawienstwa.

U tym-ža samym časie ŭ Azii ŭžo paŭstała 2265 duchoŭnych seminaryjaŭ dla hadawańnia rodnaha duchawienstwa, 420 takich-ža seminaryjaŭ u Afrycy, 125 u Amerycy i 24 na wyspach Akieanii. Pry hetym treba adznačyć, što rowień u henych seminaryjach pastajanna padnosicca, kab daraŭniać eŭropejskim.

Kab jašče bolš katalickija misyjanary mahli zbližycca da tych narodaŭ, jakich chočuć nawiarnuć da Katalickaha Kaścioła, św. Ajciec daručaje im jaknajdakładniej wučycca ich mowy, a tak-ža znajomicca z ich charaktaram, bytam, historyjaj i h. d.

I woś dziakujučy apory na miajscowym duchawienstwie, misyjnaja katalickaja praca za časaŭ ciapierašniaha św. Ajca dała i daje dalej takija wyniki, ab jakich dahetul nikomu nawat i nia śniłasia.

Prypaminajem tut heta ŭsio dziela taho, kab pakazać, jakoje sapraŭdy wialikaje značeńnie ahułam dla katalickaj sprawy maje rodnaje duchawienstwa kožnaha narodu, a hetym samym i dla katalickaj sprawy ŭ narodzie biełaruskim.

Praŭda, biełaruski narod, jak wiedajem, žywie ŭ takich palityčnych abstawinach, što nawat i ad taho niamnohaha rodnaha swajho duchawieastwa, jakoje jon ciapier maje, aficyjalna rodnaj mowy ŭ žyćci relihijnym nia čuje. Ale swajo duchawienstwa ŭsioždyki znachodzić sposaby, kab choć prywatna pry roznych žyćciowych zdareńniach naležna ŭ rodnaj mowie abjaśnić swajmu narodu praŭdy wiery i być z narodam u žywoj łučnaści. Z čužym-ža duchawienstwam zusim što inšaje.

Dyk što-ž majem rabić, kab siarod biełarusaŭ katalikoŭ było bolš pryzwańniaŭ da duchoŭnaha stanu? Tut treba trymacca dwuch spcsabaŭ: nadpryrodnaha i pryrodnaha. Treba zaachwočwać wučycca na ksiandzoŭ tuju našu moładź, jakaja čuje ŭ sabie achwotu i skłonnaść da duchoŭnaha stanu, a tak-ža malicca, kab takich achwotnikaŭ Boh dawaŭ jak najbolš.

Kančajučy hetyja ŭwahi, paŭtarajem jašče raz, što značeńnie rodnaha duchawienstwa sapraŭdy wialikim jość dla Kaścioła, wialikim tak-ža i dla narodu, bo čym bolš u jakim narodzie światła nawuki Chrystowaj, tym bolš tam praŭdziwaj kultury, sprawiadliwaści i dabrabytu.



na niadzielu II Wialikaha Postu.

I.

Braty, prosim Was i molim u Hospadzie Jezusie, kab taksama jak wy atrymali ad nas, jak majecie pastupać i padabacca Bohu, tak i pastupali, kab byli bolš daskanalnymi. Bo wy wiedajecie, jakija prykazańni daŭ ja wam ad Hospada Jezusa. Bo hetkaja wola Božaja — ŭświačeńnie wašaje, kab ustrymliwalisia ad raspusty, kab kožny z was wiedaŭ, jak dziaržać cieła swajo ŭ świataści i pašanie; nie ŭ pažadliwaści cialesnaj, jak pahancy, katoryja Boha nia znajuć, i kab nichto nie padchodziŭ i nie ašukwaŭ u sprawie brata swajho, bo mściwy Hospad za ŭsio hetaje, jak my wam raniej hawaryli i ćwierdzili. Bo nie paklikaŭ nas Boh da niačystaści, ale dla ŭświačeńnia ŭ Chryście Jezusie Hospadzie našym.

(1 Tessal. 4, 1—7).

II.

U heny čas uziaŭ Jezus Piatra, Jakuba i Jana brata jahonaha i zawioŭ ich adnych na wysokuju haru i pieramianiŭsia pierad imi. I zajaśnieŭ jahony twar, jak sonca, adzieńnie-ž jaho stałasia biełaje, jak śnieh. I woś źjawilisia im Majsiej i Ilja, katoryja hawaryli z im. A Piotr adazwaŭšysia, pramowiŭ da Jezusa: Hospad, dobra nam tut być: kali chočaš—zrobim try budany: tabie adzin, Majsieju adzin i Ilji adzin. Kali jon jašče hawaryŭ, woś wobłak jasny akryŭ ich. I woś łołas adazwaŭsia z wobłaku: heta jość syn moj miły, u katorym mnie da ŭspadoby, jaho słuchajcie. A wučni, pačuŭšy hetaje, upali na twar swoj i wielmi spałochalisia. I padyšoŭ Jezus, dakranuŭsia da ich i skazaŭ im: ustańcie i nia bojciesia. Jany-ž, padniaŭšy swaje wočy, nikoha nia ŭbačyli, aproč tolki Jezusa. A jak zychodzili z hary, zahadaŭ im Jezus, kažučy: nikomu nie hawarecie, što widzieli, až pakul Syn čaławiečy nia ŭstanie z umioršych.

(Mat. 17, 1—9).

III.

— Chrystus molicca i pieramianiajecca, pryadziajecca ŭ chwału swaju. Zwyčajna zwaročwajem uwahu na toje, što Chrystus praz Golgotu ŭstupiŭ na haru Aliŭnuju, a adtul na nieba. Ale zabywajemsia, što daroha jaho na Golgotu wiała praz haru Tabor. Z barađby dziela zbaŭleńnia świetu wyšaŭ Chrystus pieramožcam, bo pradtym jaho bol i ciarpieńni byli

---

Ks. praf. dr. J. Tarasewič. 3)

Biełarusy ŭ światle praŭdy.

Nia ŭzmohu jość čaławieku žyć biaz praŭdy, bo jon dzicia praŭdy. Dyk kali prastupna adchilicca ad praŭdy, pryzabudzie ab joj,—jon šukajeć niečaha, što-b mahło jamu zamianić jaje.

U adnosinach da dziciaci čužaja žančyna časami lepš budzie apiakawacca ad rodnaj matki, choć lubowi sapraŭdnaj matki da jaho mieć nia budzie...

Zusim inšaja sprawa—čaławiectwa ŭ rukach fałšywych bahoŭ, u propaści fałšu. Adna jość tolki sapraŭdnaja, istotnaja praŭda.

Adarwiś ad jaje i ty ŭžo nia žywieš, a ŭmiraješ i nijak umiarci, skanać nia možaš i twoj duch usio šče rwiecca, pniecca da praŭdy, da tej krynicy, skul jon wypłyŭ...

U ciapierašnich časach bolej fałšu, pahanizmu siarod čaławiectwa jość, jak kalikolečy było ŭ praciahu doŭhich wiakoŭ historyi. Siahońnia užo niama pytańnia, dzie praŭda, dzie daroha da praŭdy? Na heta pytańnie dany adkaz Ewanelijaj światoj i Kaściołam Chrystowym. Siahońnia ŭžo nia toj błud, jaki dziaržaŭ u ciemry fałšu starawiečnych hrekaŭ i rymlan, a złaja wola „cywilizawanaha" świetu.

Arhanizawanym sposabam, systematyčnaj prapahandaj, złoj litaraturaj choču̇ć krynicu praŭdy źniščyć i na jaje miesca siabie samych za praŭdu pastawić. Ale heta tolki šče adna šalonaja i bieskarysnaje sproba znajści praŭdu paza krynicaj praŭdy. I heta jšče adno pierakonańnie, što čaławiek biaz praŭdy isnawać nia moža, što kali adłučycca ad praŭdy, dyk u swajej šalonaści, abo ačmucieńni budzie fałš za praŭdu trymać.

Pamiatać treba, što Boh stwaryŭ ludziej dla praŭdy, dyk jany i astanucca dla praŭdy: Božych planaŭ nijakaja siła nia źmienić, nia źniščyć. Historyja čaławiectwa nam heta jasna pakazywaje. Woś, naprykład, kali ŭ Starym Za-

ŭduchoŭlenyja ŭ dušy jaho. Duša jaho žyła ŭ światle Bohstwa i zatym umieła i mahła pieramahčy ciemru hrechu i śmierci. Hetym wuča Chrystus čałowieka duchowaj pracy, jakaja nadzialaje jaho siłaj u baraćbie sa złom i daje jamu achwotu da žyćcia i paciechu ŭ smutku. Dyk jak aroł soncam, tak my napaŭniajmasia łaskaj i praŭdaj Božaj, zapalajučy imi swajo serca!

— Padčas malitwy Chrystus pieramianiajecca. Jaśnieje jon bleskam źjajučym, a dušu jaho napaŭniaje radaść i Božaja paciecha. I my daznajom pieramieny, kali na malitwie łučymsia z Boham i stanawimsia ludźmi wyšejšymi, lepšymi. Dziakujučy zbliženiu da Boha, čałowiek maładušny, niastały, bajaźliwy, ziemski zamianiajecca ŭ čałowieka Božaha, jaho słabaść u siłu, niastałaść u hart ducha. Pieramahaje nas tolki toje ciarpieńnie, jakomu nie spraciŭlajecca duch naš. Serca, katoraje ŭmieje adčyniacca Bohu, katoraje žadaje zaŭsiody taho, što lepšaje, pieramahaje ŭ sabie zło,—takoje serca jość na darozie da hary Tabor. Dyk pracujma nad palepšańniem dušy našaj, zanurajučysia ŭ hłybi łaski i dumak Božych!...

Ks. Ad. St.

Zapiswajciesia ŭ siabry tawarystwa BIEŁARUSKAJE KATALICKAJE WYDAWIECTWA

Siabroŭskija składki pawodle płatnaj mahčymaści žadajučych ustupić u heta tawarystwa.

Pišecie na Staršyniu Wydawiectwa Ks. A. Stankiewiča: Wilno, ul. św. Ignacego 9 — 11a.

ŚWIATYJA

Światy Jozef.

Skupyja wiestki pakinuła Ewanelija nam ab žyćci Jozefa, a i toje, što wiedajem ab im, taksama niamnohich słoŭ wymahaje.

Wywodziŭsia Jozef z rodu Dawida. Byŭ mužam Maryi. Nia zmohučy razhadać tajomnaj sprawy płodnaha dziawoctwa swajej žonki, dumaŭ jaje pakinuć zusim i tolki dziakujučy pieraściarozie anielskaj prystaŭ i zhadziŭsia žyć z jeju. Z ichniaha supolnaha sužyćcia znajem hetakija zdareńni. Pa zahadu cara rymskaha jduć aboje z Nazaretu ŭ Betlejem, kab tam zapisacca. Nie znajšoŭšy načlehu ŭ miastečku, šukajuć sabie prypynku až u poli. Tut u biednaj stajoncy Syn Božy na świet pakazaŭsia. Dalej bačym Jozefa padčas achwiarawańnia Jezusa ŭ światyni, paśla jak uciakaje ad Herada ŭ dalokuju čužuju krainu Ehipskuju i jak pa paru hadoch stul nazad wiartajecca iznoŭ u Palestynu. Apošni raz spatykajemsia z im pry šukańni 12-letniaha Jezusa i pry znachodzie jaho ŭ Jeruzalimskaj światyni. Heta i ŭsio. Dabawić tolki treba, što ŭsie ličyli jaho baćkam Jezusa i što Syn Božy, pryznajučy jamu nad saboj baćkaŭskaje prawa, byŭ u siamiejnym žyćci pasłuchmianny jamu hetak, jak rodnamu.

Hetak karotkija i sapraŭdy skupyja wiestki ab žyćci Jozefa možam krychu dapoŭnić nastupnym.

Pradusim skazać słoŭ paru možam ab jaho moładaści. Wierym, što jana prajšła ŭ świataści. Jak Najśw. Dziewa Maryja praz uzhlad

pawiecie narody razraślisia i adłučylisia ad praŭdy, dyk Boh spamiž ich wybraŭ sabie narod, jakomu znoŭ apawiaściŭ siabie, daŭ jamu nowyja praŭdy i zahadaŭ padhatowić świet da prychodu taho, jaki mieŭsia ŭčaławiečycca i praz čaławieckaść swaju dać ludziam Božuju mudraść, dobrać, sprawiadliwaść, zakon lubowi Božaj.

Jak Boh zahadaŭ, tak i stałasia. Paślaž u Nowym Zapawiecie čaławiectwa taksama časta hrašyć prad Praŭdaj, ale čas prachodzie i jano apamiataŭšysia, da praŭdy waročajecca ŭznoŭ.

Świet dla ludziej, a ludzi dla praŭdy — woś Božaja meta ŭ stwareńni i zbaŭleńni rodu ludzkoha: jaje nichto nia źmienić, nia źniščyć.

A ciapier prystupim da akreśleńnia praŭdy, kab jašče balej udumacca ŭ jaje sutnaść.

Kali mastak — malar choča zrabić malunak, dyk jon pieršnapierš tworyć jaho ŭ swaim rozumie, a paśla biare pamazok, farby i maluje na pałatnie, što ŭžo maje u haławie.

Skončyŭšy malawać, mastak malar maje dźwie rečy: najpierš uzor u rozumie, paśla abraz, namalawany pawodle taho ŭzoru.

Tut pytańnie: što takoje jość praŭdaj u hetym wypadku, kali majemo malunak z adnaho boku, a mastaka-malara z uzoram z druhoha? Praŭdaj tej jość zhodnaść abraza z uzoram u rozumie mastaka.

Ad mastaka-malara źwierniemsia da Mastaka Stwaryciela, da Boha.

Boh jość Usiomudrym i Ŭsiomahutnym mastakom świetu. Heta značyć, što ŭ jahonym rozumie byŭ ad wiakoŭ wiečnych uzor świetu, usich rečaŭ, istot u świecie: sonca, zorak, planet, raścin, žywiołaŭ, asabliwa čaławieka i što swaim usiomahutnym słowam jon stwaryŭ z ničoha świet pawodle taho swajho wiečnaha ŭzoru.

Dyk źwiarnuć uwahu treba nam na dźwie rečy: na świet ad wiakoŭ wiečnych abo na uzor świetu ŭ rozumie Božym, i na świet ad pačatku swajho isnawańnia paza swaim uzoram abo na abraz taho ŭzoru.

A ciapier: zhodnaść henaha abraza sa swaim uzoram i jość praŭdaj, jakuju nazywajuć filozofy praŭdaj ontolohičnaj.

na swaju wysokuju hodnaść Maci Syna Božaha była abdarawanaj asabliŭšaj łaskaj užo ad pieršaj chwiliny swajho žyćcia — była biazhrešnaj pačata, — a jaje maładuju dziaŭčynu anioł witaŭ „łaski poŭnaj", hetak u peŭnaj miery sudzić možam i ab Jozafie. Kali nia majem ćwiordaj padstawy wieryć u jaho biazhrešnaje začaćcie, — choć niekatoryja i tak dumajuć, — to ŭžo napeŭna praz uzhlad na tak ważnuju rolu być mužam Najśw. Dziewy i prybranym baćkam Boha-čaławieka, byŭ i jon ad maładych hadoŭ abdarawany nazwyčajnaj łaskaj žyćcia biazhrešnaha, światoha.

Pradstaŭlajuć jaho časta čaławiekam užo dawoli pažyłym, a to i zusim stareńkim, trymajučy Dzic'atka Božaje na rukach. Heta dla peŭnaj dalikatnaści robić pabožnaść chryścijanskaja, chočučy takim čynam bolš zabiaśpiečyć wieru swaju ŭ światašć supolnaha sužyćcia Jozefa i Maryi. Rozum adnak kaža i zwyčai žydoŭskaha žanimstwa damahajucca pryznać Jozefa čaławiekam maładym, zdolnym być apiakunom swajej siamji i wytrywałym na tyja ciažkija pierażywańni, jakija sapraŭdy zdarylisia paśla ŭ žyćci jahonym.

Ustupajučy ŭ suwiaź žanimskuju z Maryjaj, mieŭ Jozef zdecydawanuju wolu być i astacca joj mužam čystym da śmierci. Pa čym-ža hetak sudzim, kali tamu piarečyć častkowa sam charaktar žanimstwa dy asabliwa jašče ŭ tahdyšnim žyćci žydoŭskim, žyćci poŭnym nadziei blizkaha źjaŭleńnia Mesyjaša? Tut niekatoryja paklikajucca na asabliŭšaje natchnieńnie, katoramu wierna adkazywajučy zhadziŭsia małady čaławiek na tak niačuwanuju sprobu. Tak, heta mahčyma, ale ŭsioroŭna parazumieńnie niejkaje-ž u hetaj sprawie być musiła pierad šlubam z Maryjaj. Razumiejecca, dajom pieršaje słowa Maryi. Heta jana zadumała astacca dziewaj na zaŭsiody i jana peŭnie-ž musiła wyjawić swoj namier Jozefu, ad katoraha joj treba-ž było zdabyć zhodu na čystašć dažywotnuju ŭ st. nie žanočym. Hetakim paradkam u žanimstwie Jozefa z Maryjaj nawiazałasia taja cudoŭnaja łučnaść 2 ch duš, dzie panuje adna čystaja luboŭ biaz prymieški jakoha-niebudź samalubnaha wykarystywańnia adnej asoby druhoju.

Taja ščyraja luboŭ Jozefa miž inšymi wyjawiłaś u jaho dalikatnych adnosinach da Maryi tady, kali jana widawočna spadziawałasia mieć syna. Nia možam, haworučy ab Jozefie, abminuć hetak sympatyčnaj prajawy jaho charaktaru.

Niespadzieŭkaj wialikaj, skazaŭ-by bolš zaputanaj da niemahčymaści zahadkaj, było pałažeńnie Maryi. Sama-ž prahnuła astacca čystaj nazaŭsiody dziewaj, a prahnuła dziela najświaciejšych pažadańniaŭ dušy swajej, raptam wo jakoje zdareńnie! Mała taho, Maryja, jak-by ničoha nia stałaś, nawat i nie tłumačycca pierad im sa swajho prykraha pałažeńnia, choć wiedała dobra, što zdareńnie hetakaje mahło pawodle prawoŭ žydoŭskich razarwać zusim nawiazanuju raz łučnaść miž imi. Ništo-bo tak nie zatruwaje žyćcia siamiejnaha, ništo hetak nie asłablaje jednaści ŭ žanimstwie, jak imienna niawiernaść muža ci žonki.

Hlańma-ž, jak tut pastupaŭ św. Jozef. Pytać Maryi, kab sprawu wyjaśniła, jon nie adwažyŭsia. Čamu? Bo wiedaŭ, što swaim pytańniem pastawić jaje ŭ pałažeńnie biazwychadnaje. Maryja mahła-b prasić tolki, kab joj zawieryŭ, što stałaś heta pośle Zwiestawańnia, a znača, što jaje dziawoctwa płodnaje z Ducha Św., ale dokaz hetaki, jak niedastupny ludzkomu dośledu, pytańnia zwyčajnaj darohaj nie razwiazaŭ-by. Tut naprašywajecca tolki wiera adna. Maryja ždała pakul Nieba ŭ jaje abaronie zahawora. Kali-ž urešcie adazwałasia jano i pačuŭ Jozef hołas: „Nia bojsia!", adrazu nastupiła źmiena wialikaja ŭ dušy jaho.

Sonca, što świecić nam, dajeć ciapło, šleć na ziamlu swaje žyćcietwornyja pramieńni — heta praŭda ontolohičnaja, kali razhladać jaho budziem, jak zhodnaść z idejaj u Božym rozumie, jak abraz taje idei. Taksama i bledny miesiac, što siarod nočy pa niebie pływie: — jon takža zhodny z Božym rozumam i jość praŭdaj ontolohičnaj. I jarka-mihatliwyja zorki, cudoŭnyja krasuni nieba — jany takža haworać nam ab swajej zhodnaści z ŭzoram swajho ŭsiomudraha, usiomahutnaha Mastaka—jany tak-ža jość praŭdaj ontolohičnaj. I ziamla naša, a na joj niaźličanyja istoty — taksama ŭ adnosinach da idei ŭ Rozumie Božym jość praŭdaj ontolohičnaj.

Słowam, usie istoty na świecie najpierš jość praŭdami ontolohičnymi, bo jany zaležny ad swajho ŭzoru ŭ rozumie Božym, a paśla ŭžo ciełami, istotami fizyčnymi.

Znača, praŭda ad nas nie adyjšła: my siarod jaje žywiom, my joju akružany. Dalš, my sami takža stanowim adnu z najbolšych praŭdaŭ ontolohičnych u świecie ŭ adnosinach da rozumu Božaha.

Dyk nam tolki treba bolš udumacca ŭ praŭdu dy ŭźniacca na kryllach ducha panad świet matarjalny i pabačyć pryhožašć, mahutnašć świetu ontolohičnaha. Świet tut užo nia jość bytam dačasnym, a wiečnym, bo jość abrazom swajej wiečnaj idei ŭ Božym rozumie, i krasujecca jon nie swajej krasoj, a krasoj swajho ŭzoru. I świet tut užo nia słužyć nižejšaj, horšaj čaścinie našaj istoty, a lepšaj, wyšejšaj i wiadzie ducha našaha da swajho ŭzoru—da swajho Stwarycieła.

Mahutnaha mieŭby ducha naš biełarus, kali-b u noč hłuchuju wybiahaŭ z ciesnaj, dušnaj chaty ŭ pole šyrokaje i tam panad miesiac, panad zory—zoreńki ŭzdymaŭsia.

Mahutnaha mieŭby ducha biełarus naš, kalib tak panura ŭ ziamlu pad nahami nie ŭhladaŭsia, a pryrodaj Biełarusi swajej lubawaŭsia, dy k jaje ŭzoru ŭznosiŭsia.

Mahutnaha mieŭby ducha naš narod, kali-b pabačyŭ pačesnaje miesca swajo ŭ świecie ontolohičnym, u Božym uzory!

Staje ŭ wačoch našych muž hłybokaj wiery, biezhranična addany woli Božaj. Usio jamu ciapier jasna, usio budzie zrazumieła, bo Boh hetak choča. Wialikaj byŭ wiery patryjarch žydoŭski Abraham, bolšaj adnak toj, što pryznaŭ płodnym užo nia starašć Sary, ale dziawoctwa pračystaje swajej žonki Maryi.

Cikawa zaŭważyć, chto-ž takim byŭ Jezus u wačoch Jozefa? Ci ličyŭ jaho Boham,



ci mo' tolki prarokam, katoramu Boh dać mieŭsia spoŭnić niešta ważnaje ŭ świecie—skazać nia lohka. Wiedajem, što Jozef nie dačakaŭsia taje pary, kali Jezus pačaŭ wyjaŭlać publična swaju cudatworčuju siłu, a znoŭ sudziačy pa tym, što bačyŭ u žyćci Jezusa, nia mieŭ nastolki ćwiordaj padstawy, kab pryznać jaho aż Boham. Astajecca tady pytańnie, ci nie adkryŭ jamu Jezus swajho Bostwa inšym prywatnym sposabam? I tut skarej padumać chočacca, što nie. Bo jak-żaž moh-by Jozef tady być sapraŭdnym apiakunom i wykonwać prawy ajcoŭskija nad ułasnym, choć i niapryrodnym, swaim synam? Chto-ž bo moža zahady dawać Bohu hetak, jak jon dawaŭ swajmu pasłuchmianamu Jezusu: Jozef paklikany byŭ Boham spoŭnić swajo zadańnie žyćciowaje ŭ ramach aznačanych, mieŭsia wyhadawać Jezusa, jak baćka i apiakun jahony. Tymčasam blesk Bohstwa jamu nie dazwoliŭ-by spoŭnić narmalna ŭłožanaj na jaho roli.

Padumać, dyk wyhladaje, što jano i praŭda. Z inšaha adnak boku pomnić taksama treba i druhoje, što Jozef heta-ž pieršy chryścijanski światy, a znača musić mieć wieru ŭ Chrystusa, jak Boha-Čaławieka, i to nia tolki tak, jak kali ahulna wieryli patryjarchi i praroki, ale Chrystusa taho, katoraha trymaŭ jon sam na rukach swaich. Jakuju-ž tady dać treba było-b raźwiazku pastaŭlenaha pytańnia. Mahčyma hetak. Tady tolki, nia inakš, adkrylisia wočy Jozefa na Bostwa hadunca swajho, kali jon pierastawaŭ jamu być baćkam i apiakunom na hetym świecie, kali zamykaŭ wočy na žyćcio dačasnaje, a adčyniaŭ na wiečnaje. A takim čynam apošni akt jaho rozumu, woli i serca heta byŭ akt haračaj wiery, akt katory ŭžo złučaŭsia z ahladańniem Boha ŭ Trojcy adzinaha, jak zapłata za wiernuju słužbu i addanašć Tamu, nad katorym Boh zawiesiŭ swaje adwiečnyja namiery zbaŭleńnia rodu ludzkoha.

Kaho-ž adnak siańnia cikawić moža postać Jozefa, kali jon hetak daloki i časam i miescam, kulturaj i sposabam žyćcia swajho asabistaha? Što supolnaha z našymi imknieńniami hramadzkimi mieć moža prosty zwyčajny rabotnik, katoraha prywatnaja dziejnašć žyćciowaja ŭ paru tolki słowach zamykajecca?

Tak, ale kali iznoŭ zrobim inšy padychod da Jozefa, — bačym, što žyćcio jaho służyć moža bahatym mataryjałam da paważnaha,

---

Ks. P. T.

Niwa Jurja. 1)

(*Paświačajecca biełaruskaj moładzi*).

Jurje! Jurje!

Kamuž na Biełarusi nie znajoma heta słowa? U kaho-ž nie raspramianicca zatužany sonny zor wiesnawym radulnym soncam radaści dy nadziei na ŭspamin henaha, tak darahoha sercu biełaruskamu, znaku adradžeńnia! Nia tolki niwy j łuhi radzimyja, niadaŭna skinuŭšyja karawyja pialonki mačychi zimy, nia tolki krylaty rasščabiatany świet, dy razrykanaja siamja twaja rahataja, moj Bracie haspadaru, upojenaja ranniaj sierabrystaj jurjinaj rasoju, ale i Ty sam čuješ, jak u hrudziach, razahretych dy rasšyranych čarujučym mahutnym podycham wiasny, burlićkipić žyćciotworčaja adradženskaja siła, enerhija i ŭtrymać jaje nia możaš, wyrywajecca jana waładarka — dar Usiowyšniaha — rakoju hromkich parywajučych tonaŭ:

Zahareŭsia syry bor
Niwaju Jurja, niwaju...

—o—

Oj wyjdu ja wyjdu kwietki zbiraci,
Kwietki zbiraci dy wianočki wici,
Wianočki wici, Jurje chwalici...

Sławiš, miły moj rodny Narodzie, wialikaje świata wiasny, świata tryumfu dabra, świata adradžeńnia — Jurje. Sławiš jaho pieśniami dy abyčajowym abradam. Abkurwaješ z nadziejnaj wieraj świačonymi ziołkami j wiarboju żywiołu, abnosiš jaje trojčy abrazom światoha Rycara na biełym kani, wostraju pikaju bjučaha lichadziejasmoka pražorliwaha, dy, pakłaŭšy nawojčyk z krasion, jaječka wialikodnaje, wuholčykam świačonym namiečanaje, chleb z solkaju warotach,— wypuskaješ pieršy raz na pašu, dumajučy toje: chaj idzie ŭ dobry čas Božym Klučnikam, — Zaručnikam dabra i pamysnašci ścieražonaja, niachuj wiartajecca z dastatkam. Prywyk Ty, moj Bracie, załadžwać u heny ščaśliwy dzień najważniejšyja sprawy haspadarčyja: umowy, najmy,

hłybokaha razważańnia. Toj, što jość ci być choča dobrym, ščyrym chryścijaninam, kamu Chrystus žyćcio i ščaście, chto wiedaje, što „pieršym i kaniečnym" caławieku heta zbawić dušu swaju, tamu Jozef užo nia čužy i nie daloki, ale naadwarot — blizki i swojski.

Św. Paŭła charakteryzuje žyćcio chryścijanskaje, jak „skrytaje, schawanaje ŭ Bohu z Chrystusam". Jak-žaž wierna, byccam u lustry, adbiwajecca tut postać Jozefa! Budučy paklika ny Boham spoŭnić ważnuju rolu, moh, paludzku biaručy, spadziawacca, što čakaje jaho z hetaj pryčyny hałosnaja karjera, sława ŭ świecie, a tymčasam prawodzić usio žyćcio ŭ cichim Nazarecie, zarablajučy mazolnaju rukoj adno na kusok chleba. I sam nie zdabyŭ sławy i nawat nie daždaŭsia widzieć Chrystusa, hadunca swajho, słaŭnym u nawukach, cudach, a nawat u ciarpieńni i ŭskrašeńni. Ale heta, paŭtarajem, zrazumieje tolki duša chryścijanskaja, świet u hetym smaku nia čuje.

Pawodle światoha Paŭły Chrystus žywie ŭ nas, hadujecca, uzrastaje. Čym-ža my jaho karmić majem? Słuchajmo, što sam jon każa: „Moj korm — heta spaŭniać wolu taho, chto mianie pasłaŭ". A spaŭniać wolu — znača być addanym, znača lubić. Jozef karmiŭ Chrystusa chlebam, praŭda, ale adnačasna i luboŭju swajej dušy addanaj Bohu. Zhetut pomnić usim treba, što dzieby Ohlad Božy nas nie pastawiŭ, usiudy układajma tolki ŭ swaje štodziennyja abawiazki luboŭ Božuju, tady ščaśliwa spoŭnim i swaju wialikuju žyćciowuju rolu. Hledziačy-ž na Jozefa, nawiazywajučy z im łučnaść sardečnuju, zdabudziem u hetajža sprawie našaj, u sprawie žyćcia ŭ nas Boskaha, dobraha apiakuna i mahutnaha zastupnika pierad Boham.

Dr. J. R.

Wialiki Post.

Hety światy čas prynosić mnoha dabra dla biełarusaŭ.

My pościm z pryčyn nadpryrodnych, relihijnych. Pościačy hetak, my pakazywajem swaju dobruju wieru ŭ Boha. Chto pościć, toj pomnić ab swajej dušy i ab Bohu. U poście caławiek molicca, žaleje i pakutuje za swaje hrachi.

Biełarus biazustanku ŭ haru rwiecca, zaŭsiody jon choča być štoraz lepšym. Pamahaje jamu ŭ hetym post, bo post prynosić jamu paradak, systematyčnaść, harmoniju, ład i spynieńnie drennych nachiłaŭ jahonaj natury. Praz post u natury našaj rozum zajmaje swajo pačesnaje miesca, a inšyja mienš ważnyja čaściny natury našaj paddajucca lohka zahadam rozumu.

Dla biełarusaŭ post — heta nadta dobry adpačynak, heta im zbaŭleńnie. Cely hod im u turbotach prachodzie. Praca, tuzanina, kałatnia, tarasawańnie .. Ale prychodzie Wialiki Post i biełarus duchowa adradžajecca, pieratwarajecca ŭ nowaha caławieka. Ciapier jon nabirajecca duchowych siłaŭ i mocny, jak stal, da žyćcia wystupaje.

Narody, što nia paściać, upadajuć. Paściła staraja Niniwa i nia ŭpała. A nia ŭmieli paścić Hrecyja i Rym, dyk paŭpadali. Narod, što nia pościć, jon narod ślapy i samalubny, jon nia ŭmieje siabie ŭździarżać ad błahoha. Narod biaz postu sam walicca i ŭsio za saboj da zhuby ciahnie. A narody, što pasty lubiać, zaŭsiody jość ćwiardziejšymi, trywalejšymi i lepšymi.

Kab nie paściŭ, dyk niama wiedama, kudyby zajšoŭ caławiek. Hetak mocna tarmosiać caławiekam rožnyja spakusy i pažadańni. Za pastupki swaje niaraz sam siabie caławiek stydajecca. Musić prapaŭ-by caławiek, kab nia ŭździeržywaŭ samoha siabie. A ŭździeržywacca jamu nadta post pamahaje. U poście caławiek najlepiej wučycca siabie ad złoha ŭstrymliwać, siabie da dabra nastraiwać.

dahawory, paručajučy ich tamuž Apiakunu Zastupniku św. Juru. Dyk dazwolža prypomnić Tabie z nahody sioletniaha świata, što jašče adna sprawa i to badaj najważniejšaja, najbolš hodnaja zainteresawańnia, astałasia biaz uwahi, nie załadžanaj, akinutaj na ździek lutoje niadoli.

—o—

Hlań kruhom siabie na toj bor syry... ŭ chacie twajej, što dyšyć-haryć haračaju kroŭju dy razmachiwaje pad podycham bujnaje wiasnymoładaści čuprynu kudrawuju, hlań razumnym, kachajučym, dbałym baćkaŭskim wokam dy padumaj: niaŭžo nie zasłužyŭ jon u ciabie na bolšuju dbałaść i apieku, čym taja twaja rahataja siamja ŭ chlawie, lepšaja dola jakoje tak oś hłyboka łažyć tabie na sercy... Ciž syny twaje rodnyja, i dočki, kroŭ z krywi twajej, duša dušy twajej, ciž moładź naša biełaruskaja—heny syry, zapuščany bor naš najdarażejšy, razbudżany wiasieńniaju paroju da adradžeńnia, nia treba abkurwać haračejšaju malitwaju, abnosić abrazom światoha Rycara apiakuna, abaroncy ad usiakaje błahoje pryhody, ad lutoha woŭkałaka-smoka dy ŭzhadowywać światoju nawukaj chryścijanskaj, žyćciom prykładnym idealnych charaktaraŭ chryścijanskich? Ci-ž serca twajo nie balić, nia trywožycca hledziačy jak dziaciej—maładniak toj naš rodny — sušać hłumiać kurodymam biazbožja dy biestałkoŭščyny čužackaje, jak wianie jon časta biez pary pad podycham sučasnaha maralnaha hnilla. Smok-Antychryst, jakoha światy lehendarny Jur, jak padaje narodnaja bylica, adahnaŭ u procmu, znoŭ wyščyryŭ ahidnuju swaju prażorliwuju paść dy pahrażaje Maładoj Biełarusi zahubaju. Tam adzićełym hrubym biazdušnym marksaŭskim matarjalizmam; tut złoju knižkaju, pisanaj piarom, u hrazi maralnaj močanym. Na rynku sučasnaha skałočanaha žyćcia j adnosin, by na kirmašy, nawystaŭlaŭ kramar-dušahub rožnaha pustoha bliskoćcia, kab prymanić maładych lohkadumnych haściej. Usiudy poŭna pachučaje. jadam prypraŭlanaje, słaninki, kab prywabić naiŭnuju myš. Usiudy poŭna pahubnaha žyru, lichaziella j zlarniat, jakimi sučasny ptachałoŭ Antychryst



Św. Kazimier.

Začyniajucca ludzi ŭ murawanyja klaštary... robiacca ludzi pustelnikami... adbywajuć ludzi doŭhija rekolekcyi, pościać i molacca... A nam prostym, dyk za ŭsio heta chapajeć adnaho tolki Wial. Postu.

Usie wialikija ludzi pościli. Światyja ŭ pieršuju čarhu na pastoch apiralisia. Paściŭ taksama i naš Zbaŭca Chrystus. Ad ludziej postu wymahaje Boh, a Kaściol dla ludziej pasty nakazywaje i wuča ludziej, jak paścić. Ks. W. Ś.

D. Aniśko. 3)

Da biełaruskaha narodu.

III.

Biełaruskaje adradžeńnie raspačałosia. Ale ŭ hety, tak adkazny, tak wialiki dla Ciabie, Narodzie Biełaruski, momant — wielmi wažna, kab Tabie nia źbicca z pućcia, ale kab pakirawać swaje kroki darohaju peŭnaj, darohaju, katoraja mahła-b dawiaści da mety.

Hawaryłasia ŭžo ŭ papiarednim raździele, što biełaruskaje adradžeńnie—heta sprawa dobraja, ale i dobruju reč ludzi psawać mohuć; tak i z biełaruskim adradžeńniem: čuŭ ja taki hołas, što biełaruskamu ruchu pamahać niamožna, bo jon apanawany praz ludziej niadobrych.

Kali heta tak, to tym bolš treba pracawać, treba rabić usio mahčymaje, kab škirawać jaho na dobruju darohu! Kali heta tak, to treba, kab za hetu sprawu bralisia ludzi dobryja! Kali heta tak, to treba Tabie, Narodzie Biełaruski, pilna ŭważać, treba hladzieć, chto prawadničyć u hetym ruchu, kab nia być zawiedzienym na biezdarožža! Treba Tabie harnucca da tych, katoryja biarucca za hetu sprawu ŭ Imia Božaje, z miłaściu bližniaha ŭ sercy. Ale kidać sprawy biełaruskaha adradžeńnia niamožna, bo jana dla Ciabie, Biełaruski Narodzie, kaniečnie patrebna. Tym bolš niamožna jaje astaŭlać na łascy i niałascy ludziej nieadpawiednych.

Niamožna kidać tak sprawy biełaruskaha adradžeńnia, bo Narodu druhoha wychadu niama, bo heta pytańnie jaho žyćcia i śmierci.

Tak, dla sprawy biełaruskaha adradžeńnia pracawać treba. Praca heta pamahaje Narodu ŭ jaho imkneńni da aświety, da kultury, da dabrabytu, da Boha; adnym słowam da ŭsiaho taho, što patrebna čaławieku, jak dla dušy, tak i dla

zamaniwaje małady paryŭčy kryłaty świet u swaje cianioty... Heta ŭžo nie lehenda świata juraŭskaja staraświeckaja, ale — nažal, sumnaja, čornaja sučasnaja sapraŭdnaść...

—Dyk chto i pad jakim ściaham pawiadzie Moładź našu ŭ boj rašučy, pieramožny z tym smokam!?

Bo tolki trapnyja, rašučyja dy nieadkładnyja wybary pawadyra jość zarukaj pieramohi! — Heta žalezny peŭnik histaryčny. I kali dahetul sprawa našaha adradžeńnia, sprawa ŭświedamleńnia, uzhadawańnia maładoha pakaleńnia pradstaŭlajecca tak biaskroŭnaj, kali, pamima nadludzkich natuhaŭ pracy, nia wytwaryli my adpornych maralnych siłaŭ, worah nie pierastaje złoŭchmylna pahražać zahubaj, — to heta miž inšym dzieła taho, što dabor idealaŭ uzhadawaŭčych byŭ niaŭdałym, abo ich zusim nia było. Dyk — na wybary! Na wybary patrona, wierchawoda duš maładych.

Idealam sučasnaha ŭzhadawańnia musić być — Božy rycar.

1. Božy — jaki-b čerpaŭ wiedu i kawaŭ sabie zbroju cnotaŭ u Božaj nieabmylnaj škole i jaki-b mieŭ zaruku Božaj pomačy tam, dzie ludzkaja siła nia moža dać rady; i 2. rycar — bo časy našyja—časy baraćby, wojnaŭ, niebiaśpiek, šalonaha razwoju techniki, a pry tym strašennaha zaniapadu charakternaści, hartu i wytrywałaści damahajucca bajawoha, adwažnaha, čutkaha, zručnaha dy silnaha ducha, jakim prad usim adznačajecca rycar.

Hdzie-ž jon taki Božy rycar? Ci-ž nia widziš u swajoj ujawi jaho, Biełaruś Maładaja? Rycar z aureolaj, u žaleznaj rymskaj zbroi na biełym kani, z wokam sakalinym raziskranym i hroznym, walić z noh kapytami końskimi moc čartoŭskuju, bje kapjom. Heta toj, kamu sławu my piajom u pieśniach narodnych, ad jakoha kraj naš mnoha daznaŭ cudoŭnaj pomačy, jaki žyŭ zaŭsiody ŭ pamiaci našaha narodu, jaki i siańnia być pawinien dušoju našaj moładzi.

Światy Jury Božy pasoł,
Božy pasoł da Boha pašoŭ,
Uziaŭ kluču załacieńkija,
Adamknuŭ ziamlu syrusieńkuju,
Puściŭ rasu ciaplusieńkuju
Na biełу ćwiet i na ŭwieś świet...



Suświetny sajuz katalickich arhanizacyjaŭ. Biskup u Liwerpuli na konferencyi anhlijskaha T-wa im. Najśw. Dziewy Maryi pradstawiŭ plan utwareńnia suświetnaha katalickaha sajuzu. Sutnaść hetaha planu ŭ tym, što ŭsie katalickija arhanizacyi na ŭsim świecie pawinny złučycca ŭ wadnu katalickuju uniju, na čale jakoj stajała-b mižnarodnaja rada. Hazety padajuć, što prajekt takoj arhanizacyi sapraŭdy budzie ździejśnieny.

Postup katalictwa ŭ Anhlii. U 1933 h. da Katalictwa nawiarnułasia 12,206 asob, 1932—12,288, 1931 — 12,161. Na pač. 1934 h. u pačatkawych katalickich školach było 403,917 dziaciej, a ŭ 1933 — 396,695. Tak-ža ŭzrastaje lik kaściołaŭ i kaplicaŭ. Duchawienstwa ŭzrasło na 157 asob. Katalikoŭ u Anhlii ŭ 1933 h. było 2,278,830 duš, a ŭ 1934 — 2,321,117.

Biazbožnaść zamiraje. U balšawickich hazetach čas ad času spatykajucca wiestki i narakańni na toje, što biazbožnickija arhanizacyi słaba pracujuć, što ludzi nia chočuć ich słuchać i što štoraz bolš znachodzicca ŭ SSRR ludziej, jakija chodziać u cerkwu i ahułam žywuć žyćciom chryścijanskim. Z hetych narakańniaŭ widać, što baraćba balšawikoŭ z Boham idzie niałohka.

U Złuč. St. Ameryki katalickija škoły raźwiwajucca pamysna. Jość tam 8,000 narodnych parafijalnych škoł, u jakija chodziać 2,324,000 dziaciej; siarednich škoł — 2,200, u jakich wučniaŭ da 300.000; wyšejšych škoł i ŭniwersytetaŭ—170, u jakich da 100.000 studentaŭ; urešcie wučycielskich seminaryjaŭ — 40 i 4000 wučniaŭ. Wučycialoŭ usich katalickich škoł — 84,500, miž jakimi jość zakonniki, ksiandzy i asoby świeckija.

Kataliki ŭ Japonii. Lik katalikoŭ u Japonii ŭ 1933-4 h. uzros z 100 491 na 103,271. Nawiarnieńniaŭ było 1,690, pierawažna z intelihiencyi. U Tokio jość katalicki ŭniwersytet, u jakim wučacca 533 studenty.

14 cudoŭnych wyzdaraŭleńniaŭ u Lurd zdaryłasia za 1934 h. Cudoŭnymi henyja wyzdaraŭleńni pryznała lekarskaja kamisija.

Nawarot da katalictwa protestanskaha teolоha. Niamieckija hazety padajuć wiestku, što wiedamy prafesar protestanskaj teolohii Fr. Heiler pryniaŭ katalictwa.

Kaścioł na wadzie. U Kanadzie, na pabiarežžach zaliwu Hudson, pražywaje šmat katalikoŭ rybałowaŭ, jakija nia majuć blizka kaścioła. Woś-ža ludzi henyja zakupili stary wialiki parachod i zrabili z jaho kaścioł. Hety parachod-kaścioł, jaki maje adumysłowaha ksiandza, jeździe pa mory kala bierahoŭ i abspłužwaje duchowyja patreby katalikoŭ.

„Друг". Pad hetkim nazowam čas ad času seminarysty ŭnijaty ŭ Dubnie wydajuć časapis u roznych mowach. U sioletnim hodzie časapisu hetaha wyšaŭ Nr. 1, u jakim dwa artykuliki napisany pabiełarusku.

---

cieła. Tolki heta treba rabić zhodna z Prawam Božym, zhodna z nawukaju Chrysta.

„Biaz Boha ani da paroha", haworyć prykazka. Kali tady ŭ kožnaj, nawat drobnaj sprawie, my pawinny hladzieć na toje, kab usio rabiłasia tak, jak Boh prykazaŭ, to tym bolš u sprawie tak wialikaj wahi, jak sprawa adradžeńnia narodu.

Kali ruch biełaruski dzie adchiliŭsia ad wiečnych prawoŭ Božych, to treba staracca, kab nadać jamu kirunak chryścijanski.

Nastawić na dobroju darohu adnaho čaławieka i to mnoha značyć, a tut-ža-ž cely narod!

I tak, dla sprawy biełaruskaha adradžeńnia pracawać treba, tolki tut treba hladzieć, kab heta praca jšła pa dobraj darozie.

Zbaŭca naš Jezus Chrystus — hetaja najwyšejšaja Mudraść, jakuju tolki świet ahladaŭ, skazaŭ tak: „Ja daroha, i praŭda, i žyćcio" (Jan XIV—6).

Treba Tabie tady, Narodzie Biełaruski, u swaim adradženskim ruchu iści tej darohaj, jakoju jość Chrystus. Idučy hetaju darohaj Ty nia zbłudziš, ale dojdzieš da swajej mety. Idučy hetaju darohaj, Ty paznaješ praŭdu, a paznaŭšy praŭdu, asiahnieš paŭnatu žyćcia.

Redaktar-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIČ
Z dazwołu J. E. WILENSKAHA KATALICKAHA ARCYBISKUPA-MITRAPALITA

Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnaja wul. 1— 2.

U biełarusaŭ katalikoŭ.

Kaścielny chor. Kiraŭnictwa biełaruskim kaścielnym choram, paśla śmierci św. p. Albina Stepowiča, abniaŭ inž. Ad Klimowič, jaki akazaŭsia hodnym nastupnikam swajho papiarednika. Chor pad kiraŭnictwam nowaha dyryhienta robić sapraŭdy pryhožyja postupy. Astajecca tolki prywitać, jak pracu dyryhienta, tak i charystych i žadać im pamysnaści ŭ tak pryhožaj ich pracy.

Rekolekcyi. Za prykładam minułych hadoŭ biełarusy kataliki rychtujucca da wialikaposnych rekolekcyjaŭ. Hetaj sprawaj zainteresawanyja pastanawili prasić Ks. dr. J. Rešecia, kab sioleta jon uziaŭ na siabie kiraŭnictwa rekolekcyjami. Spadziajomsia, što prošany nie admowicca prybyć u Wilniu i spoŭnić prośbu biełarusaŭ katalikoŭ. Rekolekcyi adbuducca ŭ Kaściele św. Mikałaja 18, 19 i 20.III. Pačatak rekolekcyjaŭ u hetyja dni a hadz. 5 wieč.

LISTY Z WIOSKI.

Hrannaje, Bielskaha paw. Maju pad rukoj biełaruski malitaŭnik „Hołas Dušy." Piekny jaho wonkawy wyhlad, umieły i hłyboki ŭkład malitwaŭ, dastasawany da našaj dušy, peŭna zaachwocić mnohich kupić jaho. Cana wielmi nizkaja. Mnohich, ale nia ŭsich, bo bolšaść ab wydańniu henaha malitaŭnika nia wiedaje i peŭna nia skora dawiedajecca dzieła słaboha raźwićcia čytańnia našych biełaruskich hazet, hdzie byli abwiestki ab wydańni henaj knižki.

Usim nam biełarusam treba malicca tolki ŭ našaj rodnaj mowie, znača na biełaruskim malitaŭniku, ale jak jaho każdamu dać u ruki?

Prypaminaju, jak ja pryhataŭlałasia da Spowiedzi i Światoj Komunii, probaršč dawaŭ nam na pamiatku maleńkija polskija malitaŭniki. Dumaju, što hety dobry zwyčaj pa parachwijach i ciapier isnuje. Wielmi było b dobra, kab usie ksiandzy biełarusy, biełaruskim dzietkam pry pieršaj Spowiedzi i św. Komunii dali na pamiatku biełaruski malitaŭnik. Raspačać heta treba ad dzietak. My wioska hladzim na was, ksiandzy biełarusy, wy budźcie našymi prawadyrami, wy łučycie nas z Boham našaj rodnaj biełaruskaj mowaj. Budziecie nas da samapačućca narodnaha, da miłaści Baćkaŭščyny Biełarusi, a kab siły was nie apuścili, my budziem za was malicca.

Jadwiha Duliniec.

Adusiul ab usim.

ROZNYJA CIKAWAŚCI.

Jak roznyja mowy nazywajuć Boha.

Mowa hebrajskaja — Elohim, chaldejskaja — Elok, arabskaja i tureckaja — Allah, benhalskaja—Ishwar, stara-ehipskaja — Tent, arnoryckaja — Tenti, ehipskaja — Tenn, hreckaja — Theos, doryckaja — Illos, łacinskaja— Deus, kieltyckaja — Diu, francuskaja — Dieu, italjanskaja — Dio, hišpanskaja— Deu, portuhalskaja — Deos, irlanskaja — Die, prowansalskaja—Diou, bretonskaja— Doue, niamieckaja Gott, anhlijskaja — God, perskaja— Goda, danskaja i šwedzkaja — God, biełaruskaja— Boh, lapaskaja—Jubmel, finskaja — Jumela, indostanskaja — Rain, hawajskaja—Akua, kitajskaja—Posa, japonskaja — Kamizama.

Pieršaja čyhunka.

Akazwajecca, što dahetul nia kožny kraj maje čyhunku (žaleznuju darohu). Takim krajem jość Albanija. Hazety padajuć, što tam jašče niadaŭna pačali prawodzić pieršuju liniju, jakaja złučaje stalicu Albanii z Juhasławijaj.

Sonečnaja kuchnia.

Adzin amerykanski wučony prydumaŭ taki aparat, jaki, karystajučysia z soniečnaha ciapła, zamianiaje kuchniu. Kali dobra heta sprawa pojdzie, dyk moža chutka sonečnym śwîatłom budziem bliny piačy.

Z PALITYKI.

Krywawyja padziei ŭ Hrecyi.

U Hrecyi wybuchli krywawyja zabureńni. Paŭstała adna čaść hramadzianstwa prociŭ druhoj. Tam heta bywaje časta. Dahetul pryčyny i wyniki henaha zabureńnia akančalna nia wyjaśnieny. Cikawaja tam rol makiedoncaŭ, jakija kožnaje zabureńnie starajucca wykarystać dla swajej wolnaści.

Padaroža jen. Gonsioroŭskaha.

Polski šef štabu jen. Gonsioroŭski apošnim časam adbyŭ padarož u Łatwiju, Estoniju i Finlandyju. Padarož heta maje łučnaść z sajuzam bałtyckich dziaržaŭ.

Polska anhlijski handlowy dahawor.

Niadaŭna miž Polščaj i Anhlijaj padpisany handlowy dahawor. Polskija hazety padčorkiwajuć wialikaje dla Polščy hetaha dahaworu značeńnie.

Japonija i Kitaj bratajucca.

Apošnim časam šmat u Eŭropie paŭstała šumu z pryčyny taho, što miž Japonijaj i Kitajem byccam dachodzić da parazumieńnia, jakoje, jasnaja reč, dla Eŭropy, a pradusim dla SSRR, sapraŭdy moža być hroznym.

Nowaje asadnictwa

Hazety pawiedamlajuć, što ŭ skorym časie miž inšym i na biełaruskich ziemlach pad Polščaj budzie asielena 250 biezrabotnych siemjaŭ z etnahrafičnaj Polščy. Asadniki hetyja atrymajuć hrašowyja zapamohi na kuplu ziamli. Słowam, našamu sialanstwu z pad nosa ziamla ŭciakaje i ŭciakaje.

Taraškiewič žywie

Biełaruski kamunistyčny dziejač Taraškiewič, ab jakim niadaŭna byli čutki, što balšawikami rasstralany, akazaŭsia žywym i zdarowym.

WILENSKIJA NAWINY.

Biezraboćcie.

Pawodle apošnich padličeńniaŭ u Wilni biezrabotnych 6'86 asob; za adzin tydzień prybyło ich na 35.

Čužaziemcy.

Usich čužaziemcaŭ u Wilni pražywaje 450 asob. Najbolš hramadzian Łatwii (120) i Litwy (100), dalej iduć: amerykancy, niemcy, aŭstryjcy, belhijcy, francuzy, šwedy i inš.

Paštowaja skrynka.

Uł. R. Pišycie nam wiestki ab žyćci Wašaj staronki, dyk i dalej budziecie darma atrymliwać „Chr. D." Numiaroŭ našaha časapisu, jakich wy prosicie, nia majem, dyk i nia wyšlem. Korespondencyju nadrukujem u nastupnym numary.

St. M. Atrymali i pawodle Wašaj woli padzialili.

Uł. B. Pasyłajem; zatoje pišecie da nas.

I. D. Duža dziakujem za karespandencyju. Karystajem. Prosim nie zabywacca ab nas.

Ks. W Š. Dziakujem, karystajem, reštu pakidajem na lepšy čas.

P. Ł. Prośbu Wašu spaŭniajem. Čakajem na padpisku Radzim Wam wypisać miesiačnik „Шлях моладзі."

U. I. Wierš Waš nie padchodzić.

M. M. Artykulik Waš słaba apracawany i da druku nie padchodzić.

P. K. Jak mahli, tak spoŭnili Wašu prośbu. Pry akazii pasyłajem Wam na probu „Chr. D."

N. N. Z Wašych relihijnych wieršaŭ — pleśniaŭ u swaim časie skarystajem.

M. B. Prośbu spoŭnili, hrošy pieradali.

B. D. Dobra, zhadžajemsia.

I. Č Atrymali, dziakujem, skarystajem u numary nastupnym. pišecie bolš.

Uł. U r. Pasyłajem.

Ks. B. P. Atrymali, skarystajem u nastupnych numaroch. Patrebny Wam adras pasyłajem atkrytkaj.

Na „Bieł Kat. Wydawiectwa" prysłali: I. K.—2 zał., W. W. 0,55, I. Č. – 0,50, dr. I. M.—1, M. Š.—1, A. Š — 1,50, I. Š. — 1,50, M Š.—0,50, A. Š—0,20, St. Ž.—0,50, J. J. — 1, I. Š. – 0,50, J. N. — 1, St. St.—1, J. B—1, inž. A. K.–5, inž. L. D. — 1. (d. b)

Kutok žartaŭ.

*

— Ja čuŭ, što na twaju žonku najechaŭ aŭtamabil, ci možа zdaryłasia što pawažnaje?

— Dy nie! Z aŭtamabilu i z majej žonki tolki źlezła krychu farby.

*

— Učora ŭbiŭsia ŭ našuju kwatetŭru złodziej.

— Ci zabraŭ što?

— Nie, ale pryšłosia adwieści jaho ŭ špital, bo žonka maja dumała, što heta ja waročajusia.

Usich daŭžnikoŭ i nowych padpiščykaŭ „Chryśc. Dumki" prosim słać nam naležnaść za časapis na čekawaje konta Ks. A. Stankiewiča ŭ P.K.O. Nr. 145 106, abo nowym sposabam h. zw. „razrachunkowymi pierakazami". — Heta jość sinija blankiety, jakija možna dastawać na kožnaj pošce pa 1 hrašu za štuku. Wyhodnyja jany tym, što pierasyłajučy hetym pierakazam hrošy za hazetu da 15 zł. ničoha nia płacicca za pierasyłku. Dyk karystajcie z henaj paštowaj dahodnaści i prysyłajcie hetymi pierakazami zalehłaści za „Chryścijanskuju Dumku".